

**Sygn. akt VI Ga 223/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 27 sierpnia 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Harmata

Protokolant: stażysta Małgorzata Florek

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) (...) & (...) Spółki z o.o. w P.

przeciwko: (...) Spółka z o.o. w M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 20 lutego 2015 r., sygn. akt V GC 165/14 upr

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i II w ten sposób że:

I. oddala powództwo

II. zasądza od powoda (...) (...) &

(...) Spółka z o.o. w P. na rzecz pozwanego (...) Spółka z o.o. w M. kwotę 304,82 zł (trzysta cztery złote 82/100) tytułem zwrotu kosztów procesu

2. oddala apelację pozwanego co do pkt III wyroku

3. zasądza od powoda (...) (...) &

(...) Spółka z o.o. w P. na rzecz pozwanego (...) Spółka z o.o. w M. kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ga 223/15

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 27 sierpnia 2015r.**

Powód (...) (...) (...) spółka z o. o. w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o. o. w M. kwoty 2.218,57 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu podał, że pozwany nie zapłacił za usługę transportową, na należność objętą żądaniem pozwu złożyły się należność główna i skapitalizowane odsetki.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł zarzut potrącenia z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy przewozu - należności z faktury (...) z wzajemną wierzytelnością

przysługującą pozwanemu wobec powoda stwierdzoną notą 113020244. Wskazał, iż zawarł umowę z (...), który zlecił mu realizację usługi przewozowej z B. do S., termin załadunku wyznaczony został na 22.11.2012r., a dostawy na 25.11.2012r. Wymaganiem tego klienta był terminowy załadunek i rozładunek, strony ustaliły możliwość nałożenia kary umownej min. za nieterminowy załadunek. Pozwany zawarł z powodem jako z podwykonawcą, w celu wykonania tej usługi, umowę przewozu. W treści umowy - zlecenia transportowego wskazane zostało, że załadunek powinien nastąpić w dniu 22.11.2012r., a rozładunek dnia 25.11.2012r. Doszło do opóźnienia załadunku. Na skutek leżącego po stronie powoda zaniedbania podstawił on samochód pod załadunek i został załadowany dopiero dnia 24.11.2012r. Na skutek w/w zawinionego przez powoda 2-dniowego opóźnienia w załadunku klient powoda (...) obciążył pozwanego karą umowną za opóźnienie w załadunku w wysokości 500€ . Powyższa kara została wyegzekwowana od pozwanego i pozwany poniósł szkodę w tej wysokości, na którą to kwotę wystawił notę obciążeniową. Ponadto pozwany powołał warunki ogólne zlecenia i przewidzianą tam możliwość nałożenia kary umownej.

W ustosunkowaniu się do powyższego powód zakwestionował fakt opóźnienia podstawienia pojazdu pod załadunek z uwagi na fakt, że data załadunku była otwarta. Ponadto powód wskazał, że konwencja CMR nie przewiduje odpowiedzialności za opóźnienie w podstawieniu samochodu pod załadunek, podnosząc zarzut nieważności postanowień umownych co do kar umownych na gruncie konwencji CMR. Zarzucił ponadto, że kary umowne pomiędzy stronami nie zostały wiążąco ustalone.

W odpowiedzi na powyższe pozwany wskazał, iż w kwestiach nieuregulowanych przez CMR należy stosować przepisy prawa krajowego w tym przypadku art.471 kc i nast. w tym art. 483kc.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2015r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie zasądził od pozwanego (...) Spółka z o. o. w M. na rzecz powoda (...) (...) & (...) Spółka z o. o w P. kwotę 2.218,57 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2013r do dnia zapłaty ( pkt. I ), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 817 zł tytułem kosztów procesu ( pkt. II ), nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Rzeszowie kwotę 100 zł tytułem wydatków ( pkt. III ).

Wyrok ten został wydany na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych :

W zleceniu transportowym nr (...) od (...) dla (...) (...) (...) spółka z o. o. w P. podano: załadunek w B., data załadunku 22.11.2012, rozładunek 25.11.2012 S., fracht 950euro,, nie podano numeru rejestracyjnego pojazdu, są ręczne zapiski w tym znak „?” , część zlecenia stanowią warunki ogólne, gdzie w ust. 15 zawierają regulacje o karze umownej w wysokości 20000 euro min. za nienależyte wykonanie zlecenia. Zlecenie zostało przesłane w dniu 21.11.2012 godz. 16.30. Korespondencja mailowa pomiędzy pracownikiem powoda M. P. (1) i pracownikiem pozwanego P. N. (1) pochodzi z 23.11.2012 gdzie podano datę i godzinę rozładunku, w mailu z dnia 22.11.2012 godz. 15.55 podano numery pojazdu. Z listu przewozowego CMR wynika data załadunku 24.11.2012r. i rozładunku 25.11.2012r. Z tytułu powyższego przewozu powód wystawił pozwanemu fakturę (...) na kwotę 950 euro (1168,50 euro brutto) czyli na 4.817,61zł brutto z terminem płatności na 25.01.2013r. Pozwanego wiązała umowa z (...), gdzie przewidziano karę umowną za niezaladowanie w określonym dniu roboczym w wysokości 900 euro. Na pozwanego jego kontrahent nałożył karę umowną. Pozwany wystawił notę obciążeniową w dniu 5.02.2013r. na kwotę 500euro za niedotrzymanie warunków zlecenia. W dniu 28.02.2013r. pozwany wystawił na powoda notę kompensacyjną powyższej noty obciążeniowej z fakturą (...). Powyższe doręczono powodowi 5.03.2013r. M. P. (1) był zatrudniony w (...) (...) (...) spółka z o.o. w P. na stanowisku spedytor międzynarodowy, a zakres jego obowiązków reguluje karta stanowiska pracy. W dniu 23.11.2012 P. N. (1) i M. P. (1) na komunikatorze ok. godz. 14.30 wymienili korespondencje z której wynikały już wtedy rozbieżne stanowiska co do uzgodnionych terminów. P. N. utrzymywał, że załadunek ustalony był na czwartek, a M. P. podał, że 23.11.2012r. samochód miał być dopiero na rozładunku o 20.00 Powyższe okoliczności Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów pisemnych i wydruków mailowych wskazanych powyżej.

W ocenie Sądu Rejonowego okoliczności czy strony umowy się na datę załadunku, jak ta data została ustalona, a tym samym, czy powód był opóźniony i z jakich przyczyn w załadunku nie udało się udowodnić na podstawie powołanych przez strony dowodów. Pracownicy stron, którzy ustalali warunki i nadzorowali ten przewóz zeznali odmiennie, a ich zeznania były wynikiem od początku tego zlecenia niedoprecyzowanych ustaleń, co wynika z wydruku z komunikatora z dnia 23.11.2012r. Brak wypełnienia nr rej. samochodu, uzupełnienie tego braku w dniu 22.11.2012r., znak zapytania na zleceniu, fakt, że pozwany musiał ratować przewóz i koniecznie znaleźć przewoźnika podwykonawcę z uwagi na groźbę kar umownych świadczyć w ocenie Sądu Rejonowego mogły o tym, że pozwany wiedział, że nie jest pewna data załadunku przez powoda, a i tak na to się godził bo był w sytuacji przymusowej i tak groźących mu kar umownych za niewykonanie przewozu. Sąd Rejonowy wskazał, iż mogło dojść również do jakiegoś nieporozumienia i strony błędnie zrozumiały swe intencje. Na pozwanym ciążył obowiązek udowodnienia wiarygodności zgłoszonej do potrącenia i nie wykazał on zawarcia umowy o podstawienie pojazdu pod załadunek w określonym czasie.

Odnosząc się do argumentacji powoda w zakresie dopuszczalności zastrzeżenia kary umownej za opóźnienie w podstawieniu pojazdu, w świetle uregulowań Konwencji CMR to Sąd Rejonowy podzielił stanowisko pozwanego, że skoro przepisy konwencji CMR nie regulują odpowiedzialności za opóźnienie w podstawieniu pojazdu pod załadunek to należy stosować prawo krajowe, w tym art.471kc. Skoro jednak pozwany nie udowodnił, że ustalono datę załadunku i że powód nienależycie wykonał zobowiązanie podstawiając pojazd pod załadunek z opóźnieniem brak było podstaw do uznania zasadności roszczenia zgłoszonego do potrącenia. Sąd orzekający podzielił również pogląd pozwanego, że pracownicy, spedytorzy jeśli nic innego nie wynika z okoliczności sprawy są uprawnieni do dokonywania ustaleń w zakresie kary umownej z uwagi na powszechność takich ustaleń i fakt, że w praktyce przewozu to pracownicy, spedytorzy dokonują takich ustaleń. Sąd Rejonowy przychylił się też do poglądu, że za szkodę można uznać karę umowną zapłaconą dla osoby trzeciej. Jako podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia Sąd wskazał art. 774 kc, art. 481 kc oraz art. 98 kpc.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją pozwanego w całości. Wyrokowi zarzucił:

#### 1. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

A ) art. 353<sup>1</sup> kc w zw. z art. 77 kc poprzez niezastosowanie tego przepisu i tym samym błędne przyjęcie, iż między stronami nie doszło do precyzyjnego ustalenia daty załadunku;

B ) art. 484 kc w zw. z art. 353<sup>1</sup> kc przez niezastosowanie tego przepisu, pomimo, że powinien on być zostać zastosowany do ustalenia istnienia skutecznej prawnie wiarygodności przysługującej pozwanemu od powoda z tytułu kary umownej, ewentualnie art. 471 kc poprzez niezastosowanie mimo, że jego zastosowanie pozwoliłoby ustalić istnienie skutecznie prawnej wiarygodności przysługującej pozwanemu od powoda z tytułu naprawienia szkody;

C ) art. 498 § 2 kc poprzez brak przyjęcia, iż roszczenie podnoszone przez powoda na gruncie niniejszej sprawy zostało całkowicie umorzone na skutek dokonania skutecznego prawnie potrącenia go z przeciwstawioną przez pozwanego wiarygodnością;

#### 2. Naruszenie przepisów postępowania:

Tj. Art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tegoż materiału oraz sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany materiał dowodowy mająca wpływ na treść wyroku, polegająca na odrzuceniu wersji pozwanego, a znajdującej oparcie w materiale dowodowym w sprawie, tak w dokumentach jak i osobowych źródłach dowodowych i błędnym przyjęciu, że zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia nie jest skuteczny z uwagi na brak ustalenia między stronami daty załadunku oraz naruszenie w/w przepisu

poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego tj. zeznań świadków P. N. (1) oraz M. P. (1) wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z ich zeznaniami, wskazujących zdaniem Sądu, że w sprawie nie doszło między stronami do ustalenia daty załadunku.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł, że strony zawarły umowę przewozu potwierdzoną zleceniem transportowym nr (...). Umowa ta stanowiła wyraz podjętych wcześniej ustaleń pomiędzy stronami. Ostateczna treść umowy została potwierdzona drogą e-meilową, poprzez przesłanie powodowi przez pozwanego pocztą elektroniczną zlecenia transportowego. Zdaniem pozwanego już na pierwszej stronie zlecenia ustalono datę załadunku na dzień 22.11.2012; 00:00. Sąd Rejonowy poczynił zatem swoje ustalenia wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu. Dalej pozwany naprowadzał, że powód nie wykazał, iż doszło do jakiegokolwiek zmiany treści w/w umowy w zakresie ustalenia daty załadunku. Reasumując zdaniem pozwanego podniesiony przez niego zarzut potrącenia należało uznać za zasadny i skuteczny.

W odpowiedzi na powyższe powód, pismem procesowym z dnia 24 czerwca 2015r. wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego wskazał, że materiał dowodowy zebrany w sprawie wykazał sprzeczności i prawidłowo Sąd I instancji uznał, że strony nie ustaliły dokładnej daty załadunku pojazdu, a to spowodowało brak jakichkolwiek przesłanek do obciążenia powoda karami umownymi, czy też odszkodowaniem za nieterminowe podstawienie pojazdu pod załadunek.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego w zakresie żądanej zmiany orzeczenia Sądu Rejonowego zasługiwała na uwzględnienie, chociaż nie wszystkie zarzuty podniesione przez pozwanego okazały się zasadne.

Ocena materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd Rejonowy w sprawie, poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne i wywiezione rozważania prawne, w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwały na aprobatę. Sąd Okręgowy dokonał własnych ustaleń faktycznych oceniając zebrany przez Sąd

I instancji materiał dowodowy w sposób odmienny – w zakresie podstawowym, a to jakiej treści umowę zawarły strony oraz czy ustaliły datę podstawienia pojazdu. Tym samym zarzut apelacji dotyczący naruszenia przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie sprzecznych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiale dowodowym, należało uznać za zasadny.

Przedłożony przez strony materiał dowodowy wskazuje, iż strony zawarły umowę przewozu. Dowodem na zawarcie tej umowy jest zlecenie transportowe nr (...), które to drogą elektroniczną, w dniu 21 listopada 2012r., wysłał pracownik pozwanego P. N. (1) pracownikowi powoda M. P. (1) ( dowód: e-mail z dnia 21.11.2012r. k. 76 ). Wbrew stanowisku Sądu I instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił także przyjąć, że strony ustaliły datę załadunku pojazdu na dzień 22 listopada 2012r. O powyższym świadczy przede wszystkim sama treść w/w zlecenia transportowego, z której bezsprzecznie wynika data załadunku pojazdu, a to dzień 22 listopada 2012r. ( dowód: zlecenie transportowe k. 7 ). Powyższe zlecenie zostało przez powoda przyjęte, albowiem to na podstawie w/w zlecenia został wykonany przewóz. Powód innego zlecenia nie wykazał. Za niewiarygodne zatem należało uznać zeznania świadka M. P. (1) – pracownika powoda w części w której zeznał, że po otrzymaniu przedmiotowego zlecenia, anulował je z uwagi na brak możliwości podania nr rej pojazdu oraz braku pewności, co do daty rozładunku pojazdu. Świadek tłumaczył, że anulował zlecenie telefonicznie, że u powoda podanie nr rej pojazdu jest równoznaczne z przyjęciem zlecenia, a skoro takiego numeru nie było musiał zlecenie anulować. Zeznania te pozostają w sprzeczności

z zebranych w sprawie materiałem dowodowym, który to pozwolił ustalić, że zlecenie zostało wykonane, ale także w sprzeczności z podejmowanymi w dalszych dniach czynnościami przez świadka w tym prowadzoną przez niego rozmową z pracownikiem pozwanego P. N. (1) w dniu 23 listopada 2012r., która to dotyczyła wprost spornego zlecenia i jego wykonania. Świadek powiedział min., że „na 20:00 będę go miał w (...) na rozładunek i dlatego jak podawałem nr auta dopisałem że będzie dopiero dziś” ( dowód: komunikator k. 84 ). Trudno zatem w świetle powyższego uznać, iż powód anulował zlecenie i nie przystąpił do jego realizacji.

Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzeń pozwanego, iż strony zawarły umowę na piśmie, a zatem że wszelkie jej zmiany, modyfikacje, winny być zgodnie z art. 77 kc tj. dokonane w formie pisemnej. Zlecenie transportowe przesłane powodowi drogą e-meilową nie stanowi formy pisemnej. Powyższe stwarzało zatem możliwość dowodzenia, iż przyjęcie zlecenia nastąpiło

z modyfikacją, ewentualnie, że treść wpisów zgodnie z ustaleniami stron nosiła inne znaczenie techniczne. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do zakwestionowania dokumentu jakim było zlecenie transportowe. Powyższych ustaleń nie podważają, wbrew stanowisku powoda, zeznania słuchanych w sprawie świadków. Świadek O. F. zeznała ( k. 175 ), iż termin ustalany jest poprzez wskazanie na zleceniu daty załadunku. Zeznania świadka P. N. (1) – pracownika pozwanego potwierdzają treść prowadzonej przez strony korespondencji meilowej ( opis znajdujący się w korespondencji meilowej z dnia 23 listopada 2012r. ). Z zeznań tego świadka wynika także wprost, iż strony ustaliły datę załadowania auta na 22 listopada 2012r., a jeżeli byłoby to niemożliwe to ewentualnie na rano 23 listopada 2012r. Z kolei zeznania świadka M. P. (3) nie wniosły nic istotnego do sprawy ( k. 185 ), zaś zeznania świadka M. P. (1) należało uznać za odosobnione. Świadek nie pamiętał jaką ustalał z P. N. (1) datę załadunku pojazdu. Zeznania te stoją pozostają w sprzeczności z treścią dokumentu zlecenia transportowego oraz samego faktu wykonania przewozu, czemu świadek usiłował zaprzeczyć zeznając o anulowaniu zlecenia, a czemu sprzeciwia się treść rozmowy świadka przeprowadzonej z P. N. (1) ( k. 84 ) w dniu 23 listopada 2012r. o godz. 14.40 i nast.

Do załadunku pojazdu nie doszło ani w dniu 22 listopada 2012r. wieczorem, ani nawet 23 listopada 2012r. do południa ( treści wiadomości e-mail wysłanej w dniu 1 marca 2013r. przez pracownika pozwanego P. N. (1) do pracownika powoda A. G. ( k. 84 ). Z treści w/w e-meila wynika wprost, iż pozwany dopuszczał załadunek ewentualnie w dniu 23 listopada 2012r. do południa. W wiadomości tej P. N. (1) pisze: „zgodnie z ustaleniami telefonicznymi z M. P. (1) auto miało podjechać do B. jeszcze 22 listopada 2012 wieczorem po waszym rozładunku planowanym na godzinę 20.00. I tak zlecenie zostało przyjęte. Nasz klient został uprzedzony, że gdyby nie udało się załadować jeszcze 22 listopada to załadujemy 23 listopada do południa”. Pozwany wykazał ponadto, że w dniu 23 listopada 2012r. do południa nie było można skontaktować się z przedstawicielem powoda. Dopiero po godz. 14:00 pracownik pozwanego P. N. (1) zawiązuje kontakt w pracownikiem powoda M. N. (komunikator k. 84 ) w której N. informuje P. o dużych obciążeniach za nieterminowy załadunek, a P. zapewnia go, że będzie załadunek dopiero „dziś” tj. 23 listopada 2012r. Rozmowa ta jednak, wbrew ocenie dokonanej przez Sąd Rejonowy, nie obala zapisu w treści zlecenia transportowego, iż załadunek miał mieć miejsce w dniu 22 listopada 2012r. Rozmowa ta świadczy przede wszystkim o realizacji przez powoda przedmiotowego zlecenia.

Załadunek pojazdu nastąpił w dniu 24 listopada 2012r. tj. z dwudniowym opóźnieniem, także z opóźnieniem co do daty 23 listopada 2012r. wskazanej przez pozwanego w komunikatorze ( k. 84 oraz CMR k- 13).

W dniu 26 listopada 2012r. pozwany został poinformowany o nałożeniu kary umownej w wysokości 500 euro ( dowód: powiadomienie k. 79; wyciąg z umowy k. 83 ). W dniu 5 lutego 2013r. klient powoda (...) obciążył pozwanego karą umowną w wysokości 500 euro ( dowód: nota obciążeniowa k. 90 ). Pozwany w dniu 28 lutego 2013r. wystawił powodowi notę kompensacyjną na w/w kwotę 9 k. 91 ). Powyższe okoliczności nie były kwestionowane przez strony.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniósł zarzut potrącenia z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy. W ocenie Sądu Okręgowego powyższy zarzut należało uznać za skuteczny i udowodniony. Jak wynika to z w/w ustaleń faktycznych strony w dokonanym i przyjętym ( a także nie anulowanym później) zleceniu transportowym ustaliły datę załadunku pojazdu na dzień 22 listopada 2012r. Załadunek nastąpił w dniu 24.11.2012r. to niewątpliwie nastąpił on z opóźnieniem i w tym zakresie nastąpiło nienależyte wykonanie umowy. Pozwany wykazał więc fakt

opóźnienia załadunku ze strony powoda, fakt naliczenia kary umownej, a tym samym wykazał fakt poniesienia szkody z tytułu niewykonania załadunku w terminie ustalonym w zleceniu. Wykazał istnienie związku przyczynowego pomiędzy opóźnieniem, a szkodą. Za zasadne zatem należało uznać zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 471 kc oraz 498 kc.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda, iż skoro konwencja CMR nie przewiduje odpowiedzialności za opóźnienie w podstawieniu samochodu pod załadunek to wyklucza to jednocześnie możliwość żądania odszkodowania z tego tytułu. Przeciwnie w kwestiach nieuregulowanych przez CMR należy stosować przepisy prawa krajowego, w tym przypadku art.471 kc i nast. w tym art. 483kc, na co słusznie zwrócił uwagę pozwany ( por. uzasadnienie wyroku SO w Szczecinie z dnia 3.02.2014r., VIII Ga 434/13 oraz wyrok z dnia 20 lutego 1998r., V. (...) E. K. te T., (...)), a także Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Pozwany oparł swoje roszczenie nie na powstałym opóźnieniu w realizacji zlecenia – opóźnieniu w rozładunku towaru, tylko na nienależytym wykonaniu zobowiązania polegającego na opóźnieniu w załadunku, co spowodowało wystąpienie szkody po stronie pozwanego, w postaci obciążenia go karą umowną. Zdaniem Sądu pozwany miał prawo żądać odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania umownego na podstawie art. 471 kc, a tym samym podniesiony przez niego zarzut potrącenia z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy Sąd uznał za zasadny. Na marginesie jedynie należy zaznaczyć, iż poza sporem w niniejszej sprawie była wysokość kary umownej, sposób jej przeliczenia z euro na walutę polską.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów apelacji , tj. co do naliczenia i potrącenia przez pozwanego kary umownej przewidzianej w warunkach ogólnych w wysokości 20.000 euro. W toku postępowania nie wykazano by osoba wysyłająca zlecenie , jak i je przyjmująca uprawnionymi były do zawarcia imieniem stron nin. postępowania umów w tym zakresie, zważywszy również na daleko idące konsekwencje finansowe wynikające np. z uregulowań w zakresie kary umownej. Niniejsze nie wynikało z zeznań słuchanych w sprawie świadków wręcz przeciwnie świadek M. P. (1) jak i P. N. (1) zaprzeczyli, aby byli upoważnieni w tym zakresie , wbrew stanowisku Sądu Rejonowego , takie upoważnienie nie wynikało również z charakteru czy zakresu świadczonej pracy.

Reasumując ponieważ Sąd okręgowy uznał, podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy za skuteczny, a potrąconą wierzytelność za udowodnioną , na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt. 1.I. oddalił powództwo. Konsekwencją powyższego było rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania przed sądem I instancji ( pkt. 1.II ) i obciążenie nimi stronę przegrywającą proces, a to powoda na podstawie art. 98 kpc. Na zasądzoną kwotę składają się: kwota 287,82 zł tytułem kosztów tłumaczenia przysięgłego dokumentów oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd w pkt. 2 wyroku oddalił apelację pozwanego co do pkt. III zaskarżonego wyroku, albowiem zawarte w nim rozstrzygnięcie dotyczyło ściągnięcia od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwoty 100 zł tytułem wydatków.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc. Zasądzona kwota 100 zł stanowi opłatę sądową od apelacji.